

Sygnatura akt XVII GW 71/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Gdańsk, dnia 14 grudnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XVII Wydział Własności Intelektualnej

w składzie następującym

Przewodnicząca: sędzia Sądu Okręgowego Ewa Szarmach

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Iwona Lawrenc

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2022 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w T.

przeciwko P. K. i M. K.

o zapłatę

I. oddala powództwo zasadnicze,

II. oddala powództwo ewentualne,

III. zasądza od powódki (...) spółki akcyjnej z siedzibą w T. rzecz każdego z pozwanych P. K. i M. K. kwotę po 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XVII GW 71/22

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 grudnia 2022 r.

Powódka (...)spółka akcyjna z siedzibą w T. wniosła pozew o zapłatę przeciwko P. K. i M. K.. Domagała się zasądzenia od każdego z pozwanych kwoty po 25.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 listopada 2021 r. do dnia zapłaty.

Na wypadek nie uwzględnienia żądania zasadniczego, powódka wniosła powództwo ewentualne. Żądała zasądzenia od pozwanych P. K. i M. K. in solidum na kwoty 50.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 listopada 2021 r. do dnia zapłaty.

Za podstawę powództwa powódka wskazała kary umowne należne pierwotnemu wierzycielowi tj. (...) sp. z o.o. sp. k. w T. (poprzednio: (...)sp. z o.o. sp. k. w T.) z tytułu naruszenia zakazu konkurencji. Zapłaty kar umownych Spółka dochodziła na podstawie przepisu art. 484 § 1 k.c. Podała, że jest to jedynie część należności z tego tytułu.

Powództwo ewentualne strona powodowa oparła o przepisy Ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 1233, dalej jako UZNK). Wyjaśniła, że działania pozwanych wyczerpywały czyny nieuczciwej konkurencji o których mowa w art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 2 UZNK. Z tego tytułu żądała zapłaty odszkodowania na mocy art. 18 ust. 1 pkt. 4 UZNK.

Powódka wyjaśniła, że (...) sp. z o.o. sp. k. w T. (zwana dalej jako cedent), zawarła z pozwanymi umowy o współpracy - odpowiednio „umowa o współpracy z agentem (...)” oraz „umowa o współpracy z agentem nr (...)”. Na ich podstawie, pozwani zobowiązali się do stałego wykonywania w imieniu i na rzecz cedenta czynności związanych z zawieraniem oraz wykonywaniem umów pośrednictwa w obrocie nieruchomościami na zasadach i za wynagrodzeniem określonym w umowie. Dodała, iż w dniu 1 marca 2019 r. cedent zawarł z pozwanym M. K. aneks do umowy. Oprócz pośrednictwa w obrocie nieruchomościami, powierzone zostały jemu dodatkowe obowiązki związane ze sprawowaniem nadzoru nad działalnością biura cedenta w T..

Strona powodowa wskazała, że powyższe umowy zawierały zakaz konkurencji obowiązujący po ich rozwiązaniu. Zobowiązywał on pozwanych do niezawierania umów pośrednictwa z klientami cedenta.

Dodała, że umowy z pozwanymi zostały rozwiązane w dniu 21 sierpnia 2019 r. za porozumieniem stron.

Powódka wskazała, iż pozwani założyli spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w T.. W jej ramach nawiązali współpracę z (...) sp. z o.o. (obecnie (...) sp. z o.o.) – byłym kontrahentem cedenta. Taki czyn wyczerpywał zdaniem powódki, naruszenie wiążącego pozwanych zakazu konkurencji.

W zakresie uzasadnienia prawnego strona powodowa wskazała, że pozwanych i cedenta nie łączyła umowa agencyjna, a umowa o charakterze mieszanym. Zakres obowiązków pozwanych był bowiem znacznie szerszy niż obowiązki agenta.

Powódka zaznaczyła, że lista klientów, do których dostęp mieli pozwani, stanowiła tajemnicę przedsiębiorstwa cedenta. Poprzez nawiązanie współpracy z byłym kontrahentem cedenta, pozwani dopuścili się także czynu nieuczciwej konkurencji stypizowanego w art. 11 ust. 1 u.z.n.k. Na ujawnioną tajemnicę przedsiębiorstwa składały się także informacje dotyczące nieruchomości przy ul. (...) w T., które zostały przez pozwanych ujawnione.

W ocenie powódki, pozwani podejmowali działania skierowane do klientów cedenta, które miały na celu uniemożliwienie cedentowi zawarcia umowy ze spółką (...) sp. z o.o. Zachowanie to wyczerpywało znamiona czynu nieuczciwej konkurencji stypizowanego w art. 12 ust. 2 u.z.n.k. Zdaniem powodowej spółki, pozwani swoim działaniem przeszkadzili w realizacji umowy łączącej cedenta z (...) sp. z o.o. Dotyczyła ona pośrednictwa w sprzedaży lokali w nieruchomości położonej przy ul. (...) w T.. Sprzedaż tych lokali, jak podano w pozwie, miała zostać powierzona spółce (...) sp. z o.o.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Wskazali, że zawarte przez nich umowy z cedentem były umowami agencyjnymi. Zrzucili, że klauzula o zakazie konkurencji, jako sprzeczna z ustawą, pozostawała nieważna. Zaprzeczyli równolegle, by popełnili zarzucane im w pozwie czyny nieuczciwej konkurencji. Podnieśli, iż nie wykorzystali bazy danych klientów cedenta. Zakwestionowali, by wiedza o klientach cedenta miała charakter poufny. Podali, że kontrahentów pozyskiwali ze środowiska, w którym pracowali, jak również poprzez uczestnictwo w spotkaniach, prezentacjach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. sp.k. w T. zajmowała się obrotem nieruchomościami.

Pozwany M. K., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą (...) M. K., zawarł z (...) sp. z o.o. sp. k. w T. umowę o współpracy z agentem nr (...).

Na mocy umowy, pozwany (agent) zobowiązał się do stałego wykonywania w imieniu i na rzecz cedenta czynności związanych z zawieraniem oraz wykonywaniem umów pośrednictwa w obrocie nieruchomości, w szczególności m.in. stałego pośredniczenia przy zawieraniu i zawierania w imieniu Spółki umów pośrednictwa w sprzedaży lub zamianie prawa własności nieruchomości, spółdzielczych własnościowych praw, identyfikowania potrzeb, oczekiwań, możliwości finansowych klienta w kontekście zawarcia umowy mającej za przedmiot prawo do nieruchomości, sporządzania w oparciu o takie ustalenia ofert, prezentowania klientowi nieruchomości, podejmowania wszelkich

czynności zmierzających do sprzedaży nieruchomości, pozyskiwania klientów dysponujących nieruchomościami i zainteresowanych ich sprzedażą, sporządzania dokumentacji fotograficznej nieruchomości, szkicu sytuacyjnego, dokumentów wykazujących tytuł prawny do nieruchomości, wykonywania innych niezbędnych czynności pomocniczych zleconych przez spółkę, niezbędnych przy zawieraniu i wykonywaniu umów pośrednictwa, w tym czynności wskazanych w OWU (par. 2 ust. 1 umowy). Cedent zobowiązał się udzielić pozwanemu pełnomocnictwa do działania w swoim imieniu.

Spółka (...) sp. z o.o. sp. k. w T. zobowiązała się według postanowień umowy, zapewnić pozwanemu niezbędne materiały i sprzęt w celu należytego wykonywania umowy (par. 4 umowy).

Strony ustaliły wynagrodzenie prowizyjne z tytułu należytego wykonywania usług objętych umową, za każdą zawartą i obsługiwaną przez agenta (pozwanego) umowę z klientem. Stanowiło ono procent naliczonej prowizji według określonej w umowie metodologii. Spółka zobowiązała się do zapłaty wynagrodzenia prowizyjnego także za polecenie przez pozwanego nieruchomości, którą cedent lub podmiot z nim powiązany kupił, za pełnienie przez agenta funkcji managera projektu inwestycyjnego, za polecenie usług projektanta wnętrz, za pośrednictwo przy najmie – wynajmie, za uzyskanie przez Spółkę kwoty z tytułu polecenie „klienta na kredyt” (par. 5).

Pozwany zobowiązał się bezterminowo (także po rozwiązaniu umowy) do nieujawniania, nieprzekazywania, niewykorzystywania informacji poufnych uzyskanych w związku z realizacją umowy (par. 6 umowy). Informacje poufne zostały wskazane w punkcie 2 litera a) do i) Ogólnych Warunkach Umów (dalej: OWU). Stanowiły je m.in. wszelkie nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, know-how, organizacyjne, finansowe, prawne, personalne, handlowe, wszelkie inne informacje posiadające wartość gospodarczą, lista klientów, kontrahentów Spółki, dane osobowe, kontaktowe i inne informacje w tym zakresie, nieujawnione do wiadomości publicznej.

W paragrafie 7 umowy, pozwany M. K. zobowiązał się nie prowadzić pośrednio lub bezpośrednio działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności(...) sp. z o.o. sp. k. w T.. Po rozwiązaniu umowy pozwany (agent) zobowiązał się, że nie będzie zawierał w imieniu wysłanym, w imieniu lub na rzecz osób trzecich umów pośrednictwa z klientami i byłymi klientami Spółki, w tym klientami pozyskanymi przez agenta dla Spółki.

Powyższy zakaz obejmował również zawieranie umów pośrednictwa z klientami spółki w ramach zatrudnienia lub współpracy z innymi jednostkami organizacyjnymi, w tym spółkami cywilnymi lub spółkami prawa handlowego, które prowadzą działalność konkurencyjną w stosunku do działalności prowadzonej przez spółkę, oferowanie, proponowanie lub zachęcanie klientów spółki oraz podmiotów współpracujących ze spółką na podstawie jakiegokolwiek tytułu do skorzystania z usług lub nawiązania współpracy z jakimkolwiek innym niż spółka podmiotem, podejmowania współpracy pośrednio lub bezpośrednio w jakiejkolwiek formie oraz na podstawie jakiegokolwiek tytułu prawnego z pracownikami lub współpracownikami byłymi lub aktualnymi spółki w zakresie działalności konkurencyjnej w stosunku do spółki.

W przypadku naruszenia obowiązków wskazanych w ustępie 2 paragrafu 7 o zakazie konkurencji. agent zobowiązał się zapłacić na rzecz spółki karą umowną w wysokości 50.000 zł za każde naruszenie (ust. 3).

Zapłata kary umownej nie wyłączała roszczenia spółki o naprawienie szkody na zasadach ogólnych.

Strony postanowiły nadto, że za realizację obowiązków określonych w niniejszym paragrafie, wykonawcy nie przysługuje dodatkowe wynagrodzenie ani odszkodowanie (ustęp 4).

W paragrafie 4 OWU strony postanowiły, że w okresie obowiązywania umowy, agent zobowiązuje się nie prowadzić bezpośrednio lub pośrednio w kraju i za granicą jakiejkolwiek działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez spółkę. W szczególności nie będzie:

- a) wykonywać pracy w ramach umowy o pracę lub świadczyć usług na podstawie umowy zlecenia lub innego stosunku prawnego również w ramach jednoosobowej działalności gospodarczej na rzecz jakiegokolwiek podmiotu prowadzącego działalność konkurencyjną w stosunku do działalności spółki również za pośrednictwem osoby trzeciej, w tym osób najbliższych,
- b) prowadzić działalności gospodarczej jako wspólnik w spółce cywilnej lub spółce osobowej lub jako członek spółdzielni, jeżeli powyższe podmioty prowadzą działalność konkurencyjną w stosunku do spółki,
- c) obejmować stanowisk w organach zarządzających, nadzorujących lub kontrolujących w spółkach lub spółdzielniach prowadzących działalność konkurencyjną w stosunku do spółki,
- d) występować jako pełnomocnik, prokurent, powiernik, doradca, komisant, zleceniobiorca, agent, przedstawiciel podmiotu prowadzącego działalność konkurencyjną w stosunku do działalności spółki,
- e) posiadać udziały lub akcje podmiotu prowadzącego działalność konkurencyjną w stosunku do działalności spółki, przy czym nie stanowiło naruszenia zakazu konkurencji nabywanie i posiadanie akcji spółek notowanych na giełdach papierów wartościowych oraz akcji nabytych na podstawie publicznej oferty do wysokości 10% udziału w kapitale akcyjnym tych spółek,
- f) osiągać dochodów lub korzyści osobistych dla siebie małżonka, krewnych i powinowatych, z jakiegokolwiek tytułu lub bez tytułu, z powodu prowadzenia przez osobę trzecią działalności konkurencyjnej w stosunku do spółki,
- g) nabywać na własny rachunek nieruchomości bez pisemnej zgody spółki, również za pośrednictwem osoby trzeciej, w tym osób najbliższych (małżonka, krewnych lub powinowatych w linii prostej), krewnych w linii bocznej i powinowatych w linii bocznej oraz osoby pozostającej we wspólnym pożyciu.

W ustępie 2 paragrafu 4 OWU strony ustaliły, że poprzez pośrednie prowadzenie działalności konkurencyjnej o którym mowa w ustępie 1, rozumieją przede wszystkim prowadzenie działalności konkurencyjnej przez osobę powiązaną osobiście lub kapitałowo z agentem.

Agent (pozwany) zobowiązał się także w okresie obowiązywania umowy, że nie będzie pozyskiwał jako swojego klienta, żadnego z klientów spółki, jak również, że będzie świadczył usługi lub wykonywał czynności na rzecz tych osób tylko na podstawie niniejszej umowy oraz umów z klientami (ustęp 3 par. 4 OWU).

Pozwany zobowiązał się nadto, że w okresie w okresie obowiązywania umowy, nie będzie pozyskiwał jako swojego klienta żadnego z klientów spółki, jak również że będzie świadczył usługi lub wykonywał czynności na rzecz tych osób tylko na podstawie niniejszej umowy oraz umów z klientami.

W paragrafie 7 ustęp 3 litera a) OWU strony ustaliły że w przypadku naruszenia przez agenta zasad określonych paragrafie 4 ustęp 1 do 4 OWU, spółka będzie uprawniona do obciążenia agenta karą umowną która w sytuacji naruszenia zakazu konkurencji określonego w paragrafie 4, wynosić będzie 50 000 zł.

Umowa została zawarta na czas nieokreślony, z prawem do jej wypowiedzenia przez każdą ze stron.

W dniu 3 stycznia 2019 roku (...) sp. z o.o. sp.k. w T. zawarła z pozwanym P. K., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), umowę o współpracy z agentem nr (...).

Prawa i obowiązki stron zostały ustalone w analogiczny sposób, jak w umowie z pozwanym M. K. (...) sp. z o.o. sp.k. w T. korzystała ze wzoru umowy o współpracę. Prezes Spółki T. L., zlecił napisanie takiego wzoru umowy kancelarii prawnej. Cedent korzystał z niej przy zawieraniu umów z agentami.

Wskazane umowy były kolejnymi, jakie zostały zawarte z pozwanymi. Usługi pośrednictwa w obrocie nieruchomościami pozwani świadczyli wcześniej na rzecz cedenta lub jego poprzednika prawnego – pozwany M. K. od 2016 roku, a pozwany P. K. od 2017 roku.

Spółka (...) sp. z o.o. sp.k. w T. otworzyła nowe biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami w T.. Nadzór nad działalnością biura został powierzony M. K. na mocy aneksu do umowy z dnia 17.08.2018 roku. Aneks został zawarty dnia 1 marca 2019 roku. Pozwany, oprócz dotychczasowych obowiązków pośredniczenia w obrocie nieruchomościami, zobowiązał się do zatrudniania nowych pracowników biura, zarządzania nim w ramach usług managerskich. Obowiązki wynikające z aneksu do umowy, pozwany wykonywał do 21 sierpnia 2019 roku.

Pozwani, w ramach wykonywanej umowy, pozyskiwali klientów korzystając z ofert, ogłoszeń dostępnych w przestrzeni publicznej (portali internetowych). Chodzili także „od drzwi do drzwi”, pytając o oferty kupna – sprzedaży nieruchomości. Pozwany P. K. nawiązał w imieniu cedenta współpracę z (...) sp. z o.o. w T.. Cedet świadczył na jej rzecz usługi pośrednictwa sprzedaży lokali w wielolokalowej nieruchomości przy ul. (...) w T..

Umowa z (...) sp. z o.o. zobowiązywała cedenta do sprzedaży lokali w oznaczonym terminie. Po jej zakończeniu, została rozliczona z (...) sp. z o.o. sp.k. w T.. Nie wszystkie lokale nieruchomości przy ul. (...) w T. zostały zbyte przez cedenta w umówionym terminie.

Pozwani wykonując umowy o współpracy z cedentem, korzystali także z systemu wymiany ofert, który zainstalowała w swoim biurze (...) sp. z o.o. sp.k. w T.. System dostępny był do zainstalowania dla każdego z biur pośrednictwa nieruchomości. Dostęp do systemu zabezpieczony był u cedenta hasłem.

Spółka (...) sp. z o.o. sp.k. w T. posiadała listę swoich klientów, pozyskanych w ramach współpracy z agentami. Z listy tej korzystali także pozwani w trakcie wykonywania umowy.

Cedent pozyskał wiedzę o możliwości sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w T.. Zainteresował się inwestycją. Korespondował w tym przedmiocie w okresie od lipca 2019 roku do 19 września 2019 roku z J. B., współwłaścicielem nieruchomości, ustalając warunki umów przedwstępnych z właścicielami kamienicy. Spółka podjęła działania w celu ustanowienia odrębnych własności lokali położonych w tej nieruchomości. W tym zakresie zleciła stworzenie dokumentacji projektowej do wniosku o ustanowienie samodzielności lokali.

W dniu 21 sierpnia 2019 roku prezes (...) sp. z o.o. sp.k. w T. wręczył każdemu z pozwanych dwa dokumenty – rozwiązanie umowy o współpracę za porozumieniem stron i wypowiedzenie umowy w trybie natychmiastowym. Poleciał im wybór.

Pozwani podpisali oświadczenie o rozwiązaniu umowy za porozumieniem. Oddali cedentowi sprzęt, z którego korzystali przy wykonywaniu obowiązków umownych. Prezes Spółki T. L. wręczył każdemu z pozwanych brelok w kształcie f.. Życzył im, by kiedyś jeździli takim autem.

Pozwani w późniejszym czasie ustalili, że otrzymany brelok był elektronicznym nośnikiem danych (pen- drive). Zapisana została na nim lista kontrahentów cedenta.

Po ukończonym kursie pośredników nieruchomości, pozwani zawarli umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) sp. z o.o. w T..

Spółka zajmowała się m.in. pośrednictwem w obrocie nieruchomościami, kupnem, sprzedażą nieruchomości we własnym imieniu, zarządzaniem nieruchomościami na zlecenie.

(...) sp. z o.o. w T. (aktualnie (...) sp. z o.o. w T.), po zakończeniu i rozliczeniu umowy z cedentem, zawarła z (...) sp. z o.o. umowę współpracy. Przedmiotem umowy było reprezentowanie Spółki na targach mieszkaniowych, w kontaktach z innymi pośrednikami, marketing, obsługa mediów społecznościowych, prowadzenie biura sprzedaży nieruchomości, obsługa klientów, wydawanie zainteresowanym kluczy do nieruchomości, wydawanie lokali, organizacja wykończenia

i wyposażenia lokali, serwis gwarancyjny. Zleciła także sprzedaż pozostałych nieruchomości lokalowych przy ul. (...) w T., które nie zostały zbyte w umówionym terminie przez cedenta.

(...) sp. z o.o. w okresie od września 2020 roku do listopada 2021 roku wystawiła faktury VAT na rzecz usług świadczonych w ramach współpracy z (...) sp. z o.o.

(...) sp. z o.o. w T. nie świadczyła usług sprzedaży w obrocie nieruchomościami na rzecz R. C. i T. H..

Nieruchomość przy ul. (...) w T. została zakupiona przez P. C. oraz (...) A. H., T. H. sp. j. O sprzedaży nieruchomości P. C. dowiedziała się od swego małżonka - R. C.. Ten zaś wiedzę o możliwości nabycia nieruchomości pozyskał od osób trzecich, nie od pozwanych. Informacja ta istniała w przestrzeni publicznej.

T. H. dowiedział się o ofercie sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w T. od swego kolegi, R. C..

/ **dowód:** umowa o współpracy wraz z aneksem k. 61-76; zeznania świadka P. S. k. 384-389; zeznania K. P. k. 390-395; zeznania świadka R. C. k. 402-403; zeznania świadka T. H. k. 404-405; przesłuchanie pozwanych na rozprawie w dniu 14.11.2022 roku – adnotacje k. 420-421; przesłuchanie prezesa powoda na rozprawie w dniu 14.11.2022 roku – adnotacje k. 419v-420; rejestr sprzedaży k. 364-377; informacja Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w T. k. 407/

(...)sp. z o.o. sp. k. w T. przelała na powódkę wierzytelności wynikające z kar umownych oraz odszkodowania za naruszenie zasad uczciwej konkurencji, o czym pozwani zostali zawiadomieni.

/okoliczność niesporna/

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy w oparciu o wskazane we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia jako dowód, dokumenty prywatne. Źródłem ustaleń Sądu były także zeznania świadków oraz przesłuchanie stron.

Zeznania świadka A. F. i K. R. nie wniosły do sprawy żadnej istotnej okoliczności. Świadkowie wskazali na okoliczności niesporne między stronami. W zakresie kwalifikacji prawnej umowy łączącej pozwanych z cedentem, zeznania świadków nie mogły stanowić dowodu. Wykładnia postanowień umów stanowi wszak wykładnię oświadczeń woli. Nie należy do faktów.

Sąd pominął dowód z dokumentów złożonych do akt pod kartami: 124-130, 131-139, k.140 na mocy przepisu z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Dokumenty wykazywały okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia lub dowodziły okoliczności przyznanych. Sam fakt zaangażowania cedenta w inwestycję stanowiącą nieruchomość przy ul. (...) w T. nie był kwestionowany przez pozwanych.

Brak sporu stanowił także uzasadnienie pominięcia przez Sąd dowodu z dokumentu k. 248 – 249, k. 85- 100, k.117-120, k. 121-123, k. 213-222 na mocy art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.

Sąd postanowił pominąć dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości na mocy art. 278 § 1 k.p.c. a contrario. Sformułowane przez powódkę tezy dowodowe pozostawały poza przestrzenią dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania wartości nieruchomości.

Po pierwsze, biegły sądowy z zakresu wyceny nieruchomości wycenił wartość nieruchomości. Nie ustala cen nieruchomości. Wskazane zatem fakty co do ceny 1 m² nieruchomości, nie stanowiły wiedzy fachowej.

Po drugie, wysokość szkody doznanej ewentualnie wskutek czynów nieuczciwej konkurencji, nie przynależy do wiedzy z zakresu szacowania wartości nieruchomości. Wartość nieruchomości nie stanowi bowiem o wielkości szkody pośrednika w obrocie nieruchomości.

Sąd, mając na względzie wskazane w tezie dowodowej dla dowodu z zeznań świadka J. B. fakty, postanowił pominąć dowód z zeznań świadka na mocy art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.

Po pierwsze, charakter informacji (jako niepublicznej), należy do ocen, nie faktów. Ocena zaś, ze swej istoty, nie podlega dowodzeniu.

Po drugie, warunki sprzedaży, uwarunkowania dokonania transakcji, okoliczności sprzedaży, udzielenie pełnomocnictw w postępowaniu o ustanowienie odrębnej własności lokali, były nieistotne dla rozstrzygnięcia. Samo zainteresowanie cedenta nieruchomością przy ul. (...) w T. nie było przy tym sporne. Nie było także kwestionowane to, że cedent nie sprzedał tej nieruchomości.

Po trzecie, nieistotne dla rozstrzygnięcia było nawiązanie przez świadka kontaktu z T. H. i R. C.. Zarzut naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa nie był adresowany do świadka.

Sąd pominął na mocy art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. dowód z zeznań świadków wskazanych na k. 9-9v na pozostałe, nie wskazane w tezie dowodowej, okoliczności. Sięgały one bowiem albo faktów niespornych, albo nieistotnych dla rozstrzygnięcia.

Sąd postanowieniem z dnia 3.08.2022 roku zmienił plan rozprawy z dnia 27.06.2022 roku w przedmiocie dowodów i innych wniosków stron z punktu 6 i 7. Sąd ograniczył wskazane dowody (rejestr sprzedaży w podatku VAT i informacja podatkowa o wystawionych fakturach VAT) do kontrahentów (...) sp. z o.o. w T. w osobach:

- (...) sp. z o.o. w T. (aktualnie (...) sp. z o.o. w T.),

- R. C.,

- T. H..

Tych bowiem kontrahentów dotyczył zarzut naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa cedenta i czynów nieuczciwej konkurencji wskazanych za podstawę faktyczną powództwa o zapłatę. Podstawa faktyczna nie została rozszerzona w planie rozprawy. Brak było zatem podstaw do czynienia ustaleń wykraczających poza okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia z mocy art. 458⁵§1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasadnicze i ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż legitymacja czynna powódki nie była sporna między stronami. Przyznanie faktu nie budziła wątpliwości Sądu. Przelew wierzytelności potwierdzała umowa powódki z cedentem z dnia 5.10.2021 roku k. 43-44 wraz z uchwałą k. 45.

W dalszym rzędzie poddać należy ocenie żądanie zapłaty kar umownych.

Strona powodowa podała, że cedenta z pozwanymi łączyła umowa mieszana. Zakres obowiązków pozwanych było bowiem szerszy, niż treść świadczenia agenta z umowy agencyjnej. Tym samym zakaz konkurencji, choćby naruszał przepis z art. 764⁶ k.c., pozostawał ważnym zobowiązaniem.

Sąd nie podzielił argumentacji powódki. Umowy o współpracę łączące cedenta z pozwanymi wypełniały w przeważającym zakresie treść umowy nazwanej, to jest umowy agencyjnej, determinując ocenę postanowienia o zakazie konkurencji według przepisów kodeksowych tej umowy.

Po pierwsze, zgodnie z przepisem z art. 758 § 1 k.c., przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu

z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu. Do zawierania umów w imieniu dającego zlecenie oraz do odbierania dla niego oświadczeń agent jest uprawniony tylko wtedy, gdy ma do tego umocowanie (§ 2).

Jak wynikało z treści każdej z umów, treścią zobowiązania ze strony pozwanych było stałe wykonywanie w imieniu i na rzecz cedenta czynności związanych z zawieraniem oraz wykonywaniem umów pośrednictwa w obrocie nieruchomości. Cedent zobowiązał się także udzielić pozwany pełnomocnictwa do działania w swoim imieniu.

Nie było przy tym sporne, że pozwani prowadzili działalność gospodarczą, której przedmiotem było pośrednictwo w obrocie nieruchomościami. Fakt ten potwierdzały wydruki z CEiDG (k. 35-36).

Wskazane w umowach świadczenie pozwanych tożsame było zatem z obowiązkami agenta umowy agencyjnej. Sprowadzało się wszak do stałego pośredniczenia w ramach działalności swego przedsiębiorstwa, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu.

Nie zmienia przy tym oceny Sądu poszerzenie zakresu powinności pozwanych o czynności związane z analizą rynku, potrzebami klienta, marketingiem, wykonywaniem dokumentacji fotograficznej, pozyskiwaniem i weryfikowaniem dokumentów potwierdzających tytuł prawny do lokalu, zawieraniem umów najmu, wsparcie w udzieleniu kredytu. Wszystkie wskazane obowiązki niezbędne były dla wykonywania umów pośrednictwa, co strony wskazały w par. 2 ust. 1 każdej z umów. Wolą stron było nałożenie na pozwanych obowiązku świadczenia możliwie szerokich usług, których wyłącznym celem było efektywne pośrednictwo w obrocie nieruchomościami.

Tak zatem, postanowienia umów należało oceniać przez pryzmat umowy nazwanej (umowy agencyjnej) niezależnie od zawarcia w nim elementów umowy o świadczenie usług. Zgodnie bowiem ze słusznym stanowiskiem judykatury, gdy w umowie mieszanej wyraźnie przeważa pewien rodzaj świadczenia, a jedynie świadczenia uboczne mają inny charakter, wówczas do oceny kontraktu zastosowanie znajdują przepisy dotyczące umowy nazwanej głównego typu (por. Sąd Najwyższy wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. sygn. akt IV CSK 319/09; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2010 r., III CZP 104/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2000 r., II CKN 287/00).

Indyferentny pozostawał przy tym zarzut powódki, że aneks do umowy z pozwanym M. K. nakładał na niego obowiązek prowadzenia biura cedenta.

Nadal przeważającym świadczeniem pozwanego na rzecz cedenta było pośrednictwo w obrocie nieruchomościami. Prowadzenie biura było wyłącznie dodatkowym, ubocznym świadczeniem. Cedent otwierając nowe biuro, nie zmienił profilu swej działalności. W dalszym ciągu zajmował się obrotem nieruchomościami, korzystając z usług zatrudnianych agentów, w tym usług pozwanego.

Uwzględniając przy tym fakt według którego M. K. świadczył usługi pośrednictwa w obrocie nieruchomościami na rzecz cedenta lub jego poprzedników prawnych od 2016 roku, niespełna półroczna, dodatkowa aktywność nie stanowiła podstawy do nadania postanowieniom umowy z 17 sierpnia 2018 roku innej treści, niż umowy agencyjnej.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za zastosowaniem przepisów o umowie agencyjnej było postanowienie stron o wynagrodzeniu. Zostało ono określone prowizyjnie, „za rezultat”, „za skutek”, co potwierdził w przesłuchaniu strony prezes powodowej Spółki. Taka treść zobowiązań odpowiadała przepisowi z art. 758¹ k.c.

Godzi się przy tym podkreślić, że wzór umów o współpracę przygotowywała na zlecenie cedenta kancelaria prawna. Oznacza to, że przyjęte rozwiązania, użyte w treści postanowień umowy pojęcia, nie były przypadkowe. Autor umowy, zgodnie z zawodową wiedzą, miał świadomość regulacji kodeksowej umowy agencyjnej. Z tej przyczyny sięgał po ustawowe zwroty, likwidując ewentualną niepewność co do zakresu praw i obowiązków stron umowy.

Zaznaczenia przy tym wymaga, że pozwani tłumaczyli umowę według przepisów o umowie agencyjnej. Wskazali, że wykonując umowę zajmowali się pośrednictwem w obrocie nieruchomości. Takie oświadczenie odpowiadało

wykładni woli stron umów o współpracę, jako umów agencyjnych. Tak zatem do ich oceny znajdowały przepisy umowy nazwanej, to jest umowy agencyjnej. Brak było usprawiedliwienia dla odmiennej interpretacji kontraktów promowanej w procesie przez powódkę. Wszelkie niekorzystne dla powódki w tym zakresie rozwiązania (tu: postanowienia o zakazie konkurencji), obciążają wyłącznie cedenta, jako podmiot sporządzający treść postanowień umownych. Zarzuty podniesione przez pozwanych w niniejszym procesie, nie mogą uchylać konsekwencji ewentualnych własnych zaniedbań cedenta co do sugerowanych wyłącznie na potrzeby niemniejszego sporu, oświadczeń jego woli.

Uznając za przesadzoną metodologię oceny postanowień umów łączących cedenta z pozwanymi, Sąd podzielił zarzut ich nieważności w zakresie ograniczenia działalności konkurencyjnej.

Według treści art. 764⁶ k.c. strony mogą, w formie pisemnej pod rygorem nieważności, ograniczyć działalność agenta mającą charakter konkurencyjny na okres po rozwiązaniu umowy agencyjnej (ograniczenie działalności konkurencyjnej). Ograniczenie jest ważne, jeżeli dotyczy grupy klientów lub obszaru geograficznego, objętych działalnością agenta, oraz rodzaju towarów lub usług stanowiących przedmiot umowy (§ 1). Ograniczenie działalności konkurencyjnej nie może być zastrzeżone na okres dłuższy niż dwa lata od rozwiązania umowy (§ 2).

Strony umów o współpracę, w paragrafie 7 ust. 2 postanowiły, że po rozwiązaniu umowy, agent zobowiązuje się do niepodejmowania w możliwie szerokim zakresie działalności konkurencyjnej. Nie został oznaczony czas obowiązywania takiego ograniczenia działalności konkurencyjnej.

Sąd uznał, iż brak wskazania okresu obowiązywania zakazu (ograniczenia) konkurencji, skutkuje nieważnością takiego postanowienia, jako sprzecznego z Ustawą (art. 58 § 1 k.c.).

Stanowisko Sądu nie jest w tym zakresie odosobnione. Tożsamą wykładnię promuje doktryna (por. J. Jezioro [w:] Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Legalis 2017, komentarz do art. 7646, nb 3; T. Wiśniewski [w:] Kodeks cywilny..., red. J. Gudowski, LEX 2017, komentarz do art. 764⁶, pkt 6; K. Kopaczyńska-Pieczniak [w:] Kodeks cywilny..., red. A. Kidyba, t. III, LEX 2014, komentarz do art. 764⁶, pkt 9). Słusznie podaje, że brak wskazania czasu trwania zakazu skutkuje nieważnością oświadczenia o zakazie konkurencji na podstawie art. 58 § 1 k.c. Tak też, irrelevantnym dla ujemnej oceny roszczenia z art. 483 k.c., pozostawał dowód z wiadomości e-mail pozwanego k. 81. Prośba o zwolnienie z zakazu konkurencji nie mogła sanować nieważnego oświadczenia.

Nawet zaś, gdyby przyjąć, że zapis ten był ważny przy założeniu swobody umów uchylającej zastosowanie przepisu z art. 764⁶ § 2 k.c. (co jednak Sąd w obliczu powyższej argumentacji wyklucza), to postanowienie to również pozostawałoby nieważne. Zgodzić należy się bowiem ze słuszną argumentacją pozwanych, iż było ono sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Po pierwsze, ustanawiało zakaz konkurencji na czas nieograniczony. Wykluczało to możliwość prowadzenia działalności gospodarczej pozwanych w przeważającym zakresie. Jak wynikało bowiem z przesłuchania stron, lista klientów cedenta była rozbudowana. Obejmowała osoby fizyczne i prawne. Klienci byli przy tym pozyskiwani m.in. przez pozwanych z przestrzeni publicznej (ogłoszenia, informacje w Internecie, własna aktywność w kontaktach z potencjalnymi klientami). Lista potencjalnych kontrahentów zawarta była także w systemie wymiany ofert, który dostępny był do instalacji przez każde biuro pośrednictwa nieruchomości. Tak rozległe ograniczenie działalności do podmiotów, do których danych dostęp był nieograniczony, prowadziłoby do praktycznego wkluczenia konkurencji i niedopuszczalnego zmonopolizowania przez cedenta rynku pośrednictwa nieruchomości.

Po drugie, także brak ekwiwalentu z tytułu ograniczenia działalności konkurencyjnej pozwanych, pozostawał sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Zakazując bowiem pozwanym działalności gospodarczej zgodnie z jej przedmiotem, pozbawiał ich źródła zarobkowania.

Podobnie, jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego ustanowienie zakazu konkurencji bez ekwiwalentu, uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11.09.2003 roku w sprawie III CKN 579/01. Sąd Najwyższy wskazał, że „nie sposób uznać, aby pozostawało w zgodzie z zasadami współzycia społecznego zobowiązanie zleceniobiorcy do niepodejmowania działalności konkurencyjnej przez 3 lata po ustaniu umowy, bez jakiegokolwiek ekwiwalentu.”

Słuszne stanowisko Sądu Najwyższego znalazło akceptację w judykaturze (por. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 5 lutego 2013 roku w sprawie I ACa 741/12).

W konsekwencji powyższego, oświadczenie z paragrafu 7 umów cedenta z pozwanymi, jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, pozostawało nieważne z mocy art. 58 § 1 k.c., skutkując oddaleniem powództwa zasadniczego.

Nie zasługiwało na uwzględnienie także powództwo ewentualne. Strona powodowa nie wykazała przesłanek warunkujących zarzut dokonania przez pozwanych czynów nieuczciwej konkurencji.

Po pierwsze, umowa o współpracy (...) sp. z o.o. z cedentem nie została rozwiązana wskutek działań pozwanych. Jak wyjaśnił prezes powódki, umowa została rozliczona zgodnie z umową. Rozliczenie umowy, jak wskazał, następuje po jej zakończeniu. Rozliczenie miało nastąpić na sam koniec i koniec ten nadszedł. Inwestycja została zakończona (vide: przesłuchanie prezesa powódki adnotacja zapisu nagrania k. 420). Zakończenie zatem współpracy z (...) sp. z o.o. było skutkiem zakończenia inwestycji, a nie nakłonienia spółki przez pozwanych do rozwiązania umowy.

Uwzględniając przy tym zeznanie świadka P. S., cedent nie wykonał umowy zgodnie z jej treścią. Nie sprzedał wszystkich lokali do umówionego terminu. W takim stanie rzeczy brak było uzasadnienia dla zarzutu pozwanym czynu z art. 12 ust. 2 UZNK. Pozwani nie nakłonili (...) sp. z o.o. do niewykonania umowy. To cedent takiej nie wykonał zgodnie z jej treścią. Nie sprzedał 5 lokali w umówionym terminie. Czy i w jaki sposób pozwani przeszkodzili swym działaniem w realizacji umowy cedenta z (...) sp. z o.o., powódka nie wykazała.

Po drugie, zasady uczciwej konkurencji gwarantują swobodny wybór kontrahenta w domenie publicznej. Nie można czynić zarzutu konkurentowi, że były klient cedenta nawiązuje z nim współpracę. Prowadziłoby to do niedopuszczalnego zmonopolizowania rynku obrotu nieruchomościami przez jeden podmiot.

Dodać przy tym należy, że (...) sp. z o.o., jak wynikało z zeznań świadka P. S. (co znalazło potwierdzenie w dowodzie z przesłuchania pozwanych), poszukiwała do współpracy podmiotu z szerszą ofertą, niż oferta cedenta. Chciała bowiem zlecić kontrahentowi prowadzenie biura sprzedaży, marketing, w tym reprezentację na targach, prowadzenie mediów społecznościowych, reprezentację wobec innych agentów nieruchomości, usługi wykończeniowe, serwis gwarancyjny. Oczywistym zatem było, że wybrała taki podmiot, który zaspokajał potrzeby działalności Spółki. Wybór kontrahenta nastąpił przy tym przez swobodną wolę (...) sp. z o.o., a nie nakłonienie przez pozwanych do niezawierania takiej umowy z cedentem. Okoliczności przeciwnej powódka nie wykazała.

Po trzecie, zawarcie umowy o współpracę (...) sp. z o.o. z (...) sp. o.o., nie było konsekwencją wykorzystania tajemnicy przedsiębiorstwa cedenta. Działalność, dane tej spółki, były dostępne w przestrzeni publicznej, w Internecie. Nie była to zatem informacja poufna.

Po czwarte, powódka nie udowodniła, by pozwani wykorzystali dane klientów w osobach R. C. i T. H., pozwaniu, które miały stanowić tajemnicę przedsiębiorstwa. Ani rejestr sprzedaży, ani informacja z Urzędu Skarbowego nie potwierdziła, by spółka pozwanych zawarła jakąkolwiek umowę z tymi osobami. Jakże przy tym „działania skierowane do klientów” cedenta pojęli pozwani, powódka pozostawiła bez wyjaśnienia. Nie udowodniła, by cedenta łączyła jakąkolwiek umowa z R. C. i T. H., której wykonanie udaremnić mieli pozwani na szkodę cedenta.

Po piąte, informacja o sprzedaży kamienicy przy ul. (...) w T., nie była poufną. Jak zeznał świadek R. C., o ofercie sprzedaży kamienicy dowiedział się „na mieście”. Świadek T. H. zaś, dowiedział się o tym od R. C.. Żaden ze świadków nie potwierdził zarzutu pozyskania tej informacji od pozwanych.

Wskazać przy tym należy, że tajemnicy przedsiębiorstwa nie wyczerpuje polecenie informatorowi, to jest J. B., by „nikomu innemu nie mówił o tej nieruchomości”, na co powołał się prezes powódki w treści przesłuchania w charakterze strony. W efekcie cedent nie wykazał, by zabezpieczył z należytą starannością informację o sprzedaży nieruchomości zgodnie z art. 11 ust. 2 UZNK. Nie jest bowiem należytą starannością ze strony przedsiębiorcy polecenie jednemu ze współwłaściciel nieruchomości, by nikomu nie mówił o jej sprzedaży. Skoro zatem informacja o sprzedaży kamienicy wydostała się do przestrzeni publicznej, istniała „na mieście”, to nie mogła stanowić tajemnicy przedsiębiorstwa.

Po szóste wreszcie, sam zarzut czynów nieuczciwej konkurencji adresowanych do pozwanych w związku z nawiązaną współpracą (...) sp. z o.o. z (...) sp. z o.o. pozostawał chybionym.

Powołać należy się w tym miejscu na słuszną argumentację Sądu Apelacyjnego w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 stycznia 2020 r. w sprawie V ACa 240/19. Sąd wskazał, że „w wypadku podejmowania działań w sensie faktycznym przez osoby fizyczne piastujące funkcje organu uprawnionego do reprezentacji podmiotu, którego działanie opiera się na faktycznie fikcyjnej konstrukcji organu, przede wszystkim więc osoby prawnej albo spółki partnerskiej reprezentowanej przez zarząd albo też przez działającą w ten sam sposób wspólnotę mieszkaniową, w prawnym znaczeniu działa zawsze i wyłącznie osoba prawna (...) dopuszczająca się również czynów niedozwolonych (...). Osoba fizyczna piastująca funkcję członka zarządu w ogóle nie jest podmiotem działającym, w szczególności w imieniu osoby prawnej (...), ani też na jej rzecz właśnie dlatego, że podmiotem w ten sposób działającym w sensie prawnym jest tylko i wyłącznie podmiot reprezentowany przez zarząd będący częścią prawnej jego struktury, niemogący natomiast działać poza tym podmiotem ze względu na brak własnej podmiotowości prawnej w stosunkach dla niego zewnętrznych. Na tym właśnie polega istota teorii organu tego rodzaju podmiotów, wynikająca z art. 38 KC, z którego wprost wynika, że osoba prawna „działa” przez swoje organy. Nie można więc uznać, aby działał w tym zakresie jej organ, a tym bardziej aby działanie podejmowała osoba fizyczna piastująca funkcję członka zarządu.” Zasadnie przy tym zaznaczył Sąd Apelacyjny, iż „w odniesieniu do osób fizycznych wykonujących czynności w ramach wypełniania kompetencji wynikających z piastowania funkcji członka organu uprawnionego do reprezentacji osoby prawnej (...) trudno (...) w prawnym znaczeniu mówić o „dwupodmiotowości” działania tych różnych też podmiotów, w przeciwieństwie do sytuacji, w których inny podmiot prawa działa przez przedstawiciela albo gdy jakkolwiek podmiot prawa podejmuje działanie przez swojego pełnomocnika. Faktyczne używanie zmysłów tych osób fizycznych, ich zdolności intelektualnych i umiejętności manualnych, których osoba prawna z natury rzeczy po prostu nie ma, nie uzasadnia jednak w sensie prawnym przyjęcia, że działają dwa różne podmioty prawa. Konstrukcja „dwupodmiotowości” ich działania jest po prostu sprzeczna z art. 38 KC czy też z art. 67 § 1 KPC, czyli w zakresie ich działania przy dokonywaniu czynności postępowania cywilnego. Już z tego powodu też trudno zaakceptować pozornie tylko logiczną, z racji jej symetryczności, tezę o „dwupodmiotowej” odpowiedzialności takich osób fizycznych za działania w prawnym znaczeniu podejmowane wyłącznie przez osobę działającą przez organ uprawniony do jej reprezentacji.”

Powódka zarzucając pozwany czynny nieuczciwej konkurencji, sięgała po zarzut ich działania w ramach członków zarządu założonej spółki (...) sp. z o.o. Przyjęta zatem konstrukcja roszczenia ewentualnego w oparciu o wskazaną podstawę faktyczną z UZNK, dyktowała odmowę legitymacji procesowej biernej. To (...) sp. z o.o. bowiem miała działać na szkodę cedenta (czego dowodzić miały dokumenty w postaci rejestru sprzedaży i informacji z Urzędu Skarbowego).

W konsekwencji powyższego, niezależnie od braku wykazania, by pozwani popełnili którykolwiek z zarzucanych im czynów nieuczciwej konkurencji, powództwo ewentualne podlegało oddaleniu a limine na mocy art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 2 UZNK a contrario.

Powódka nie wykazała także wysokości szkody, determinując oddalenie żądania ewentualnego na mocy art. 18 ust. 1 pkt. 4 UZNK w zw. z art. 6 k.c.

(...) sp. z o.o. zawarła umowy z (...) sp. z o.o., nie pozwanymi. Sama przy tym współpracowała (...) sp. z o.o. ze Spółką (...) sp. z o.o. nie była konsekwencją czynów nieuczciwej konkurencji. Okoliczności przeciwnej powódka nie udowodniła. Suma zatem dochodu z umów z tą Spółką, nie stanowiła szkody cedenta.

Powódka nie udowodniła także, by pozwani zawarli jakąkolwiek umowę z R. C. i T. H., eliminując tym samym substrat ewentualnej kalkulacji uszczerbku majątkowego.

W zakresie zaś kamienicy przy ul. (...) (niezależnie od braku udowodnienia czynu nieuczciwej konkurencji pozwanych co do tej inwestycji), teza dowodowa dla dowodu z opinii biegłego sądowego pozostawała poza istotą faktu spornego istotnego dla rozstrzygnięcia.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na mocy przepisu z art. 98 k.p.c., uwzględniając wynik procesu

Strona powodowa, przegrała spór w całości. Winna zwrócić zatem każdej ze stron pozwanych koszty celowej obrony. Na rzecz każdego z pozwanych sąd zasądził kwotę 3.617 zł, na którą składała się kwota 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej za pełnomocnictwo.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu był przepis art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).